

FEDERATION INTERNATIONALE de SKI 1962

Z
W
R
O
C
O
N
E

D
Z
I
E
C
I
N
S
T
W
O

S
T
R
O
N
A
3

CENA 50 Gł
WYD AB

KURIER

szczeciński

RSW PRASA

Niedziela, 18. II. 62 r.

ROK XVIII Nr 41 (5461)

Pogłoski o zakończeniu rozmów francusko-algierskich

Wkrótce przerwanie walk w Algierii?

Paryż pod kontrolą policji

PARYSKI KORESPONDENT PAP JAN GERHARD DONOSI:

OD 24 GODZIN WESZŁY W ŻYCIĘ ZARZĄDZENIA FRANCUSKIEGO MINISTRA SPRAW WĘWNETRZNYCH FREYA, O ŚCISLEJ KONTROLI POLICYJNEJ W PARYŻU W ZWIĄZKU Z WYMÓŻONĄ OSTATNIO FAŁĄ ZAMACHÓW BANDYTÓW SALANOWSKICH.

OKOŁO trzydziestu tysięcy policjantów i żandarmerii podzielenych na silne patrole wyposażone w radiowozy,

SZWECJA za ewentualnym przystąpieniem do strefy bezatomowej

SZTOKHOLM PAP. Rząd szwedzki opublikował oświadczenie, w którym wyraża warunkową gotowość przystąpienia do strefy bezatomowej, która obejmowałaby kraje Europy środkowej i północnej.

Rząd Szwecji wyraża gotowość przystąpienia do strefy bezatomowej pod warunkiem, że mocarstwa atomowe osiągną porozumienie w sprawie zaprzestania do świadczeń nuklearnych, zobowiązują się do nieeksportowania broni jądrowej i nie udzielania pomocy innym państwom przy produkcji tej broni. Rząd szwedzki zastrzega sobie prawo do rewizji swego stanowiska jeśli do końca br. nie zostanie zawarte porozumienie w sprawie zaprzestania świadczeń jądrowych.

Oświadczenie rządu szwedzkiego jest odpowiedzią na list U Thana.

Kardynał Wyszyński w Rzymie

RZYM PAP. W piątek przybył do Rzymu prymas Polski, kardynał Wyszyński. Na centralnym dworcu kolejowym powitał prymasa ambasador PRL A. Willmann oraz dostojni kościelni.

niem, które mogłoby nastąpić w chwili ogłoszenia przerwania ognia między Francją a powstańcami algierskimi. Obecna akcja policji miałaby więc charakter profilaktyczny - ostrzegawczy.

PARYŻ PAP. Korespondent Agencji Reutersa w Paryżu, Harold KING, opierając się na źródłach zbliżonych do rządu francuskiego podaje, że rokowania francusko - algierskie miały się zakończyć w sobotę wieczorem. Szef delegacji francuskiej, minister Louis Joxe, ma dalszą rolę w sprawie jego rezygnacji przywrócić w Colombey - Les Deux-Eglises.

Według powyższych pogłoszek, obydwie delegacje uzgodniły dwa dokumenty. Jeden - dotyczył ma przerwania ognia, drugi - problemów politycznych, w skład których wchodzi problem tymczasowych władz Algierii mających kontrolować referendum w sprawie samookreślenia, jak również problem politycznej i gospodarczej współpracy między Francją a przyszłą niepodległą Algierią.

Ben Bella wraz z towarzyszącymi ma zostać uwolniony z twierdzy, gdy przerwanie ognia zostanie oficjalnie ogłoszone.



W hali ośrodka GKKF w Zakopanem trener szwedzki Lundström (siedzi) w rozmowie z zawodnikiem swej ekipy Mora Nisse, CAF-Fot. Olszewski

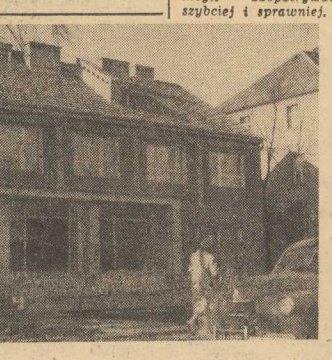
W poniedziałek sesja WRN

W PONIEDZIAŁEK, 19 bm, odbędzie się VI sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Obrady rozpoczną się o godz. 11 w gmachu Prezydium, przy Wacław Chłobrego 4.

ODCZYT wiceministra Józefa Winiewicza

NA ZAPROSZENIE Komitetu Wojewódzkiego PZPR przyjeżdża do Szczecina wiceminister spraw zagranicznych JÓZEF WINIEWICZ i w poniedziałek, 19 bm, o godz. 17 wygłosi w sali konferencyjnej KW PZPR (plac Żołnierza 16) odczyt pt.: "WZGLĘDY PROBLEMY POLITYKI MIĘDZYNARODOWEJ".

Ośrodek Propagandy Partijnej przy KW PZPR zaprasza na odczyt wicemin. Winiewicza aktyw i szeroki ogół mieszkanców Szczecina. Interesujących się zagadnieniami polityki międzynarodowej.



Uroczyste otwarcie narciarskich mistrzostw świata w Zakopanem

Dziś pierwsze emocje

GODZINA 18-ta. Duża Krokiew w odświeżonej gali. Bogato iluminowana fascynuje swoim wyglądem. Na progu sześciu wielki emblemat „FIS” oświetlony reflektorami. Przed stadionem łopoczą na wietrze flagi 19 państw. W górę wznoszą się rakiety. Tysiące ludzi. W smugach światła migoczą plakaty wędrującego sniegu. Żołnierze Brygady Podhalanckiej trzymają płacę pochodnie. Oto scenariusz, w jakim nastąpiło otwarcie narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych.

NA PLYCIE STADIONU, rozpościerającego się u podnóża Krokwi,

Prezes OZPN Szczecin Stanisław FORTUŃSKI przewodniczy obradom działaczy piłkarskich z całego kraju

WARSZAWA PAP. W sobotę rozpoczęło się w Warszawie doroczne walne zebranie sprawozdawcze Polskiego Związku Wł. Nożnej. Na porządku dziennym przyjęcie nowego statutu, projektu rozgrywek, oraz budżetu.

OBRODAMI PRZEWODNICZY prezesa OZPN, Stanisław FORTUŃSKI.

Zabierając głos w dyskusji wiceprzewodniczący GKKF J. ZAJDEL zwrócił uwagę na doniosłość znaczenia obecnego zebrania. Władze naszego sportu - powiedział J. Zajdel - oceniły pozytywnie działalność PZPN w ubiegłym roku. Wiceprzewodniczący stwierdził, dalej, że zatwierdzając kierunki działalności PZPN władze naszego sportu nie zgodziły się, z powodu braku funduszy, na zorganizowanie rozgrywek III ligi międzywojewódzkiej.

Na zakończenie J. Zajdel stwierdził, że w swej dalszej pracy PZPN musi większą wagę przykładać do walki z przejawami kaperownictwa, oraz wzmocnić pracę wychowawczą.

„KOBIECY SEJM” obraduje w stolicy

WARSZAWA PAP. 17 bm. W Warszawie rozpoczął się III Krajowy Zjazd Ligi Kobiet z udziałem blisko 600 delegatów reprezentujących wszystkie środowiska za wodowe i społeczne.

Celem 3-dniowych obrad „kobiecy sejm” jest dokonanie oceny do tychczasowej działalności ligi oraz omówienie zagadnień związanych z obecną sytuacją kobiet w naszym kraju, jej rolą w życiu społecznym i rodzinnym.

Na zjazd przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych - Edward Ochab, Roman Zambrowski, Aleksander Zawadzki, Stanisław Kulczyński, Bolesław Podębowy.

Na zjeździe przemówienie wygłosił m. inn. A. Zawadzki.

RELACJE naszego specjalnego wysłannika na FIS red. Rakowskiego - czytaj na str. 2

stream. W imieniu FIS dotychczas na wszystkich mistrzostwach sportowców podziwiał uczestników mistrzostw oraz turystów zagranicznych krajowych przewodniczący GKKF T. Włodzimierz Rezek.

Na zakończenie W. Rezek wygłosił krótką mową formułę:

„OGŁASZAM NAJCIASZKIEJ MISTRZOSTW ŚWIATA ZA OTWARTĘ”.

ORKIESTRA w strojach górniczych gra Mazurka Dąbrowskiego. Znowu rozległ się hejnał mistrzostw. Na maszynach widać flagi FIS i PZPN.

Ekipy opuszczają płytę stadionu. Oglądamy teraz pokaz tańców góralskich. Czeremonie otwarcia zakończy pokaz sztucznych ogní.

Szybciej i sprawniej

NOWA APTEKA przy ul. Leleuwa na Pogodzie już gotowa. Mieszkańcy tej dzielnicy posiadającej przez wiele lat tylko jeden punkt sprzedaży leków, będą się w nie mogli zaopatrywać szybciej i sprawniej.

Snieżyce nad Polską

WARSZAWA PAP. 17 bm. nad wielu rejonami kraju przeszły silne śnieżyce z gwałtownymi wichurami.

Nad Warszawą przeszła burza śnieżna połączona z rzadkimi o tej porze roku, wyładowaniami atmosferycznymi.

Nad Łodzią po popołudniowych przesłach huraganowa śnieżyca. W czasie zamięci pokryte ciemnymi chmurami niebo rozdarły kilkakrotnie nie spotykane o tej porze roku błyskawice.

We Wrocławiu ok. godz. 18 zerwała się gwałtowna zamięć śnieżna. Ulice błyskawicznie pokryły się białą.

Szybciej i sprawniej

NOWA APTEKA przy ul. Leleuwa na Pogodzie już gotowa. Mieszkańcy tej dzielnicy posiadającej przez wiele lat tylko jeden punkt sprzedaży leków, będą się w nie mogli zaopatrywać szybciej i sprawniej.

NA ANENACH SWIATA

ODPOWIEDZ PREMIERA SZWECJI NA PROPOZYCJE CHRUSZCZOWA

* SZTOKHOLM PAP. Premier Szwecji Brander odpowiedział w sobotę na propozycje premiera ZSRR Chruszczowa, aby komitet rozbrojenowy 18 państw rozpoczął pracę na sześciu szefów rządów (państw).

Wyraził nadzieję, iż udrził szefów rządów państw w rokowaniach rozbrojenia, pozwoliłby stworzyć dobre podstawy dla pracy komitetu, Brander oświadczył, iż rząd szwedzki wniesie i przyniesie rozwały po pozycje prania Związku Radzieckiego, Rząd szwedzki komunikuje, iż zgadza się przyjąć te propozycje, jeśli spotka się ona z powszechnym poparciem państw należących do komitetu, w tym także wielkich mocarstw.

UNION MINIERE WZNAWIA SWĄ DZIAŁALNOŚĆ

* LONDYN PAP. Na mocy porozumienia z przedstawicielami ONZ w Katanze Union Miniere wznowił swą działalność od poniedziałku. Przedstawicielstwo ONZ zgodziło się wycofać żołnierzy, jeśli z kompleksu zabudowań i terenów tego potężnego trustu, który faktycznie kontroluje życie gospodarcze Katanji, a pośrednio również polityczne.

WYBORY W INDI

* DELHI PAP. W Indi obchodzą się obecnie wybory do parlamentu oraz do stanowych zgromadzeń ustawodawczych. W Pakistan rozpoczęły się wybory w prowincjach Bengali. W sobotę do głosowania przystąpił wyborczy stan Madras.

W lokalnych wyborach zarejestrowała się rekordowa liczba 210 milionów. W Indi o 17 milionów więcej niż w wyborach parlamentarnych przed pięć laty.

Wśród ostatnich danych, o 491 miejsca w Izbie Ludowej (Izba niższa parlamentu indyjskiego) walczą 1,89 kandydatów.

W wyborach brawa udział nał wzięli także kandydaci Indyjskiego Kongresu Narodowego (partia rządząca), Komunistyczna Partia Indii, Partia Socjalistyczna oraz trzy stonurkowane reakcyjne — Partia Ludowo-Socjalistyczna, Partia Jan Sangh oraz Partia Swatantra.

GÓRNICZY DECAZEVILLE ZAKONCZYŁ STRAJK GŁODOWY

* PARYŻ PAP. Górniczy okupujący kopalnię w Decazeville na znak protestu przeciwko planom zamknięcia jej, zakończył za radą lekarzy 10-dniowy strajk głodowy.

W górnikach, którzy rozpoczęli głodówkę w dniu 5 lutego, 12 trzeba było odwieźć do szpitala z powodu wycieńczenia. Górnicy kontynuują nadal strajk okupacyjny.

"TRIBUNE" PUBLIKUJE LISTĘ B. HITLEROWCÓW W DYPLOMACJI BONSKIEJ

* LONDYN PAP. Brytyjski tygodnik "Tribune" omawia w swym najświeższym wydaniu fałszywość przesłodek niektórych zachodnioludzkich dyplomatorów. Tygodnik opiera się przy tym na dokumentacji o publicystycznej, przez władze NRD, z której wynika, że wielu ambasadorów reprezentujących zachodnie państwa, którzy stali się członkami mi NSDAP, SS lub SA. "Do tychże nie należą jaszczki ze strony Bonn żadne demontaż — pisze "Tribune". Zawsze, ilekroć prasę dotknęła ta sprawa, rząd badeł kryje się za murem milczenia".

15-OSOBOWA BANDA WŁAMYWACZY STANIE PRZED SĄDEM

* WARSZAWA PAP. Prokuratura stołeczna zakończyła śledztwo w sprawie liczących włamywaczy i kradzieży, dokonanych przez 15-osobową szajkę, w skład której wchodziła również kobieta. Głównym oskarżonym jest trzykrotnie karany przez sąd za zbiegłość z przestępstwami, który obecnie nie odpowiadał będzie za osiem włamań do mieszkań w prywatnych domach i lokalach. Łącznie ze swymi "pomoćnikami" przysławiskiem na północy przedmiotowy na sumę ok. 30 tys. zł.

Zakończenie polsko - czechosłowackich rozmów gospodarczych

PRAGA PAP. 17 bm. zakończyły się w Pradze rozmowy rządowych delegacji Polskiej Rzezyzopolitnej Ludowej i Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej.

Wł. Gomułka na konferencji partyjnej w FSO

WARSZAWA PAP. Dni rozpoczął się na Żeraniu konferencja sprawozdawczo - wyborcza podstawowej organizacji PZPR Fabryki Samochodów Osobowych. W obradach uczestniczył członek tej organizacji i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

DELEGACJI POLSKIEJ przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz, a delegacji czechosłowackiej — zastępcy ni przewodniczącego rządu — Ludmila Janikowcova.

Głównym tematem rozmów były aktualne sprawy współpracy gospodarczej i wzajemnych dostaw między oboma krajami w 1962 r., wynikające z bieżącej realizacji zawartych przedmiotem umowy o specjalizacji i kooperacji w produkcji.

W godzinach popołudniowych polska delegacja rządowa odjechała do Warszawy.

Red. Rakowski donosi z Zakopanego

Polska gospodarzem Zimowych Igrzysk Olimpijskich?

OBSADĘ MISTRZOSTW ŚWIATA stanowią przeważnie ludzie, którzy już przegrali niejedną taką imprezę. Wśród działaczy, kierowników ekip czy sprawozdawców są się roi o sławnych nazwisk. Podczas ostatnich godzin przed otwarciem mistrzostw wszyscy chodzili jednak podnerwowani. Wiadomo, że impreza jest przystawiana znakomicie, nie wiadomo jednak kto wyjedzie z niej z tarczą, a kto na tarczę.

W GODZINACH przed południowymi miałem okazję rozmawiać z wiceprezsem świata, wiceprezsem trzech olimpiad i FIS w 1939 roku — Stanisławem MA RUSZARZEM.

Zawsze młody, niezwykłe sympatyczny i skromny „Dziadek” był trochę speszony pytaniem. — Czy polscy za wodnicy są dobrze przygotowani do skoków?

Precedens

(Dokończenie ze str. 1)

nik tramwajowy może oddać krew w dniu wolnym od pracy.

PRACOWNIK TRAMWAJÓW, L. Ziętkiewicz, nie podzielił stanowiska dyrektora i wniosł sprawę do sądu. Wyrokiem z dnia 12 lutego 1960 r. Sąd Powiatowy zasądził od MPK na rzecz L. Ziętkiewicza 300 zł z 8-procentowym dodatkiem od dnia 23. XI 1959 r. Wyrokiem nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Dyrekcja MPK nie chciała poprzestać na tym orzeczeniu i odwołała się do Sądu Wojewódzkiego. W końcu sprawa dotarła do Sądu Najwyższego.

Ustalił on, że wbrew zarzutom rewizji Sąd Powiatowy prawidłowo stwierdził, że powód był zwalniany z pracy w celu wypełnienia obowiązku krowiadawcy i zwolnienie to uzasadnia prawo do żądanego wynagrodzenia.

A WIEC spór trwający ok. 3 lat i absorbujący sądy wszystkich instancji, został wreszcie rozstrzygnięty. Orzeczenie Sądu Najwyższego stanowi precedens w podobnych sprawach.

Alarm powodziowy trwa

Dziwnów Trzebież nie miały spokojnej nocy

SZALEJĄCE od kilku dni wiatry spowodowały, że poziom wody w Odrze, a także napór wody na wały przeciwpowodziowe wyraźnie się zwiększył. Zaostczyło to czujność komitetów przeciwpowodziowych i jak się okazuje nie bez racji. Wczoraj wieczorem sytuacja w niektórych miejscowościach województwa szczecińskiego wyraźnie się pogorszyła.

W DZIWNOWIE na skutek tzw. cofki zaczęły przybierać wody rzeki Dziwny. Trzeba było ewakuować dwie rodziny. Pożym wieczorem do Dziwnowa przybył wiceprezesa PZPR dla oceny sytuacji. W Kamieniu w Powiatowym Komitecie przeciwpowodziowym panuje ostre powstanie.

W SWINOUJŚCI zanotowano przybór wody, ale nie daje to powodów do obaw. Wiele silne wiatry dochodzące do 9-10 st. w skali B z kierunków północno-wschodnich. W Gryfcie panuje spokój. Nieco gorzej przedstawia się sytuacja w północnej części powiatu szczecińskiego. Ok. godz. 19 woda przerwała w dwóch miejscach wały ochronny w Trzebieży. Otrzymałmy informacje, że jest to niebezpieczeństwo, że trwa tam akcja zapobiegawcza.

W powiecie szczecińskim alarm przeciwpowodziowy objęte jest szeregi innych miejscowości. Wszędzie trwają dyskusje i zapewnienia jest łączność telefoniczna. W nocy na luźniejsze miejscowości nad Odrą i Zalewem udał się przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej — Henryk STEFANIK, (wit)

Serocyńska mistrzynią świata

HELSINKI PAP. W fińskiej miejscowości Imatra rozpoczęły się w sobotę mistrzostwa świata w jeździe szybkiej na lodzie kobiet. Piękną sukces odniosła Polka Elwira Serocyńska zdobywając tytuł mistrzyni świata w biegu na dystansie 500 m. Używała ona czas 47,6 i wyprzedziła Szwedkę Einarson — 47,8 i zawodniczkę NRD Haase — 47,9.

Po tym co widzieliśmy na treningach mogą być odczytane zwycięstwa, że znakomicie wytreningowani są Finowie i Norwiegowie. Poziom czołwisk jest jednak niezwykle wyrównany.

PS. Wśród dziennikarzy akredytowanych przy mistrzostwach świata krąży pogłoska, że Polska zamierza wystąpić do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego i do FIS o przyznanie organizacji następnych Olimpiad Zimowych. Czyżby wyprzedziło się to, że w każdym płocie jest nieco przewidywa (R)

* Premier Chruszczow zaproponował, aby obaj komitety rozbrojenowy 18 państw w Genewie w marcu rozpoczął się z udziałem szefów państw lub rządów.

* W Paryżu odbył się manifestacyjny pogrzeb 8 ofiar szarzy policji na demonstracji. Wzięły w nim udział setki tysięcy paryżan.

* 15 lutego obradowało ostatnie w sesji jesienniej plenarne posiedzenie Sejmu PRL.

* W wyborach prezydenckich w Finlandii został ponownie wybrany prezydentem na okres 6 lat przywódca Unii Agrariuszy — Kekkonen.

* Zmarł Władysław Broniewski, wielki poeta, gorący rewolucjonista i patriota. Zyl lat 61.

* Prawie 300 górników zgineło w tragicznej katastrofie w Zagłębiu Saary (NRF). Przyczyna: wybuch gazu i pożar.

Nie, ale...

ZNOWU powtórzyła się stara historia. Ilekroć Związek Radziecki podejmuje propozycje Zachodu — tylekroć ma castwo zachodnie wycofuje się z własnych pozycji. Oglaszając komunikat o zamianach przeprowadzenia prób z bronią jądrową, prezydent Kennedy i premier Macmillan zwrócili się z apelem do premiera Chruszczowa, aby zechciał poświęcić szczególną uwagę obradom komitetu rozbrojenowego, którego konferencja rozpoczyna się 14 marca w Genewie.

Premier Chruszczow odpowiedział apelem o osobisty udział szefów państw lub rządów 18 państw w pierwszej fazie prac konferencji. Kennedy i Macmillan — chcąc postawić przed tym dokonaniem rządy państw niezamagowanych — szybko udzielili odpowiedzi na utrzymanie w przyjaznym tonie list Chruszczowa, nagajac, aby konferencja genewska odbyła się na sześciu ministrach spraw zagranicznych państw szefów państw, jak proponuje Związek Radziecki.

Jednocześnie w sprawie przed opinią publiczną, że on, do zrozumienia, że nie zatrząskają drzwi przed rozmowami. Na szczycie uważa jednak, że powinno to nastąpić w terminie późniejszym. Wrotem „nie”, wobec jasných i racjonalnych propozycji radzieckich. Omawiały to wzięcie na siebie odpowiedzialności za przedsięwzięcie „zimnej wojny”.

Przeciw groźbie faszyzmu

PARYŻ, wtorek, 13 lutego. Pogrzeb ofiar masakry policji. Stalego po cięgi, zatrzymali się maszyni, opustoszały zakłady pracy, szkoły i wyższe uczelnie. Nie ukazał się ani jeden dziennik. We wtorek w tym strajku powszechnym wziął udział bez mała cały lud Paryża.

W milczeniu i spokoju protestowała stołeczna Francja przeciwko groźbie fa-

Spadek sympatii

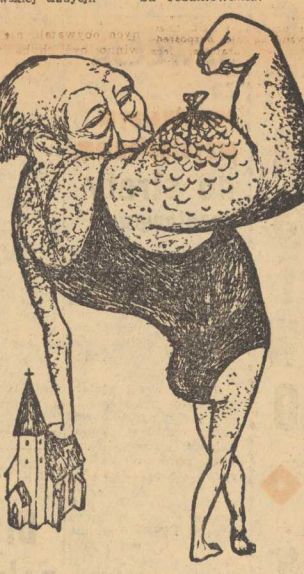
OD DEUSZEGO już czasu notuje się w NRF liczne głosy zaniepokojenia i żalu z powodu wzrostu nastrojów anty niemieckich w Stanach Zjednoczonych. Każdy amerykański film przypominający brodnia hitlerysty, każda publikacja na ten temat, czy też krytycznie oceniająca obecną politykę NRF — są przyjmowane w Niemczech z chęcią, na dowody nieufności i propagandy anty niemieckiej.

Znaleził się nawet tacy, którzy próbują znaleźć przyczynę tego stanu rzeczy. Korespondent nowojorski „RHEINISCHER MERKUR” w artykule pt. „Zaniepokojenie pogorszeniem sytuacji” tłumaczy to nową falą nieufności Amerykanów do NRF nie obecną politykę polityczną rządu Adenauera i Straussa, nie niechęć do nacjonalizmu, lecz propagandę komunistyczną.

ONZE korespondent „Rheinischer Merkur” pisze dosłownie:

„Ameryka jest zaledo na brozurami i księzkami, które usprawiedliwiają radziecką politykę w sprawie Berlina i próbują dyskredytować Republikę Federalną”. Ciężko Moskwy nie zażuje, obrażają do straszenia, obciąża wyrażnie stosunki między NRF a USA”.

Oto macie przykład typowego pruskiego sposobu rozumowania!



Na straży praworządności

W RADZIECKIM dzienniku „Izwestia” ukazał się niezmiernie interesujący artykuł, podający ponownie ostry krytyce prawnicze „teorie” Andrieja Wyszyńskiego. Autor artykułu podkreśla, że aczkolwiek radzieckie wymiar sprawiedliwości dawno już odrzucił w swej praktyce te „teorie”, to jednak w niektórych publikacjach prawniczych ustulaje się między wierszami, że nie dla nich usprawiedliwienie. Chodzi tu zwłaszcza o tezę Wyszyńskiego, iż wystarczy, aby sąd ustalił „materiałną prawdę”.

bięstwo” winy oskarżonego.

„W praktyce — pisze dziennik — oznacza to, że można skazać człowieka, którego nie udowodniono winy tylko na podstawie przypuszczenia... Sądzić ludzi według zasady, że dwa razy dwa to prawie cztery — to przestępstwo... Praworządność i prawda, to niepodzielne pojęcia”.

Autor artykułu odrzuca także poglądy jakoby zagwarantowanie praw jednostki w procesie karnym było niemiernym litowaniem się nad przestępcą i przeszkadzając w walce z przestępczością.

Sporządził: EASTFOA

RDD — eksperyment udany

ZWRÓCONE DZIECIŃSTWO

bez podstaw prawnych

RODZINNE DOMY DZIECKA TO WTYRNY PROBLEM ROZBITYCH RODZIN, PRZESTĘPCZYCH SKŁONNOŚCI RODZICÓW ORAZ TRAGICZNEGO MORAŁNEGO I FIZYCZNEGO SIEROCTWA.

PLACÓWKI TE MAJĄ ZASTĄPIĆ DZIECKU RODZINĘ I WYCHOWAĆ MŁODEGO OBYWATELA W ATMOSFERZE CIEPŁA I SERDECZNOŚCI — NIE DO OSIĄGNIĘCIA W DUŻYCH DOMACH DZIECKA-STAJĄCYCH SIĘ NAWET PRZY NAJLEPSZYCH CHĘCIACH WYCHOWAWCÓW CZYMŚ POŚREDNIM MIĘDZY INTERNATEM A KOSZARAMI.

RDD jest w Polsce niewiele. Z tego trzy znajdują się w naszym województwie. Nowe placówki oparto o konkretne rodziny nauczycielskie. Otrzymują one na ogół do 15 dzieci, odpowiedni budynek i niezbędną pomoc. Obecnie RDD okrzepły, stały się prawdziwymi domami dla wielu doświadczonych przez życie dzieci.

Niestety, nie wszystkie da się załatwić samym poświęceniem, samym sercem. Działalność RDD krępi brak samodzielności finansowej i statusu prawnego. Jak dotychczas RDD finansowane są nie bezpośrednio przez Kuratoria, lecz za pośrednictwem macierzystych Domów Dziecka. A opiekunowie muszą prosić wiele uciążliwych, a w warunkach RDD zupeł-

nie zbytecznych ksiąg i dokumentów. A przecież zupełnie inaczej wygląda zarządzanie funduszem na potrzeby 20 osób, a inaczej na potrzeby 400 osób.

W chwili obecnej RDD są prawdziwym orzechem do zgryzienia dla kuratorskich księgowości i ludzi zajmujących się tymi sprawami. Uregulowanie problemu finansowania RDD, umów z wychowawcami i całego szeregu z tym związanych spraw, porzucił na dalszą rozбудowę domów tego typu, co będzie tylko z korzyścią dla dzieci.

WNOSKI Kuratorium zawierają konkretne propozycje i rozwiązania wypracowane w ciągu kilku lat. Dotychczasowa dowolna interpretacja przepisów dotyczących Domów Dziecka transplantowanych na grunt RDD daje niekorzystne efekty i zniechęca wychowawców.

ZESPÓŁ "PIĘŚNI I TANCA" DRY SPBM-I przygotowuje się do jubileuszu 10-lecia istnienia, który przypadła w marcu br. Przez miniony okres zespół wystawił 19 programów i dał 600 przedstawień. Przez zespół przeszło około 1000 osób.

Na zdjęciu: zlewnięta z grupy baletowej ćwiczą pod kierunkiem prof. Haliny Graciewicz.

Ciekawe wyniki wychowawcze uzyskiwane w RDD powinny skłonić władze oświatowe do podtrzymania i rozwijania tej formy opieki nad dziećmi i przywracania im straconego dzieciństwa. Alarmy wysyłane przez Kuratorium zaskłaniają na pełne zrozumienie i jak najszybsze pomyślenie załatwienia. (Wł)



WIELKI SPISEK

„przeciw“

szeregowemu KOWALSKIEMU



PRZEKROJOWY „Kowalski”, jako przedstawiciel najpopularniejszego chyba w Polsce nazwiska (wystarczy zajrzeć do książki telefonicznej, gdzie Kowalscy biją nawet Nowaków) — zawędrował także do wojska, gdzie od dwóch lat prowadzi się akcje pod żartobliwą nazwą: **„WIELKI SPISEK „PRZECIW“ SZEREGOWEMU KOWALSKIEMU”**. A naprawdę chodzi raczej o spisek „za” Kowalskim: mianowicie o to, by w ciągu odbywania służby wojskowej rekrut nauczył się nie tylko sprawności bojowej, ale nabrał też pewnego „szlif” kulturalnego, towarzyskiej ogłady, żeby umiał korzystać z imprez kulturalnych, z lektury.

Akcje taką prowadzi się bardzo intensywnie — i z dobrymi wynikami — także w jednostkach wojskowych garnizonu szczecińskiego. Nawigano się w kontakcie z Teatrem, z Filharmonią, z Wojewódzkim Domem Kultury, gdzie organizuje przedstawienia i imprezy w jednostkach wojskowych, bądź organizuje żołnierzom uczestniczenie do teatrów, zwiedzanie muzeów i in. Prowadzone są także pogadanki o estetyce w życiu codziennym, o „ABC DOBREGO WYCHOWANIA”, o tym, jak powinno być urządzone proste, a nowoczesne mieszkanie.

WYKORZYSTUJE SIĘ też fakt, że w wojsku odbywają służbę artyści, literaci, instruktorzy zespołów artystycznych, którzy mogą przekazać kolegom swoje umiejętności i wiedzę. Właśnie odwiedził naszą redakcję odbywający służbę wojskową aktor i reżyser teatru lalek „Plećuga”, T. DOBROMILSKI, opowiadając na ten temat sporo rzeczy ciekawych i napawających optymizmem. Wypada więc życzyć wielkiemu „spiskowi przeciw Kowalskiemu”, by uwieczniony on został pełnym sukcesem.

W dn. 21 bm. odbędzie się na ten temat specjalne zebranie przedstawicieli instytucji kulturalno-oświatowych.

DO OGLĄDANIA programu telewizyjnego nie trzeba specjalnie zachęcać... fot. W. CIEŚLAK

EWA RADZIKOWSKA, Henryk Boukowski i Józef Kondrat stworzyli interesujące kreacje w nowym polskim filmie „Komedianty”. Pisaliśmy o nim poniżej.



„Fall
Gleiwitz”
„Komedianty”
- rzecz
dla amatorów

W 1946 ROKU przed Miejszym Trybunałem w Norymberdze stanął świadek Alfred Helmut Naujocks z SD (Sicherheitsdienst — służba bezp. SS). Zeznał on co następuje:

„10 sierpnia lub coś koło tego, 1939 roku szef Sipo i SD, Heydrich rozkazał mi oświadczyć, że Heydrich ma zamiar nie dopuścić do ataku na radiostację w Gliwicach, w pobliżu granicy polskiej, tak aby nie było żadnych wątpliwości, że stroną atakującą byli Polacy. Heydrich powiedział, że „namacalne dowody napadów ze strony Polaków są potrzebne dla korespondentów prasy zagranicznej jak i na użytek niemieckiej propagandy”. Otrzymałem polecenie udania się do Gliwic z 5 czy 6 funkcjonariuszami SD, gdzie miałem czekać aż otrzymam od Heydricha umówioną hasło „Atak”.

TAK OTO świąt po raz pierwszy poznał szczegóły na szeroką skalę zakrojonej zbrojnej akcji, ukrytej pod kryptonimem „Przedsięwzięcie Himmler”, incydentów granicznych mających usprawiedliwić hitlerowską napad na Polskę. Ukoronowaniem jej było oprowadzanie przez „polaków” oddziały radiostacji w Gliwicach. Hasło od Heydricha, na które czekał Naujocks, nadeszło 31 sierpnia 1939 roku wieczorem „Fall Gleiwitz” został zrealizowany.

Film DEFFY — „TU RADIO GLIWICE” osnuty jest właśnie na tle tych wydarzeń. Realizatorzy sięgnęli tu po rzadko na ogół uprawianą formę jaką jest użycie ekranizacji wypadków, które miały miejsce w rzeczywistości. Ten „fabularny dokument” (?) polecam szczególnie wszystkim którym interesują kulisy poprzedzające wybuch II wojny światowej.

NATOMIAST nowy polski film „KOMEDIANTY” w reż. Marii Kaniewskiej („Awantura o Basie”, „Szatan z 7 klatki”) polecam amatorom filmów kostiumowych (projekt kostiumów — J. M. Szancer — patrz foto) i pisarzom Szwajcarii (Ignacego Maciejowskiego) — o którego powieści „U progu sztuki” został, z nieco dziwną pieczołowitością w stosunku do oryginału, nakręcony.

MAREK SZYMCHYK



ABY PLAN nie stał „na głowie”

Podstawowym warunkiem wykonania planu jest rytmiczność jego realizacji. Dlatego też kierownictwo Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa od początku roku stara się zaopiekuje wykonawstwem na wszystkich frontach.

Pierwsze organizacyjne posunięcie, to zlikwidowanie dysproporcji między przedsiębiorstwami. Moc przerobowa jednego wynosiła od 10 do 50 mln zł, w innych sięgała 100 mln zł. Trzeba było doprowadzić do tego by wszystkie przedsiębiorstwa uzyskały przerobu rzędu co najmniej 150 mln zł.

Ubiegły rok przedsiębiorstwa podległe SZB zamknęły ze stratami. Jedynie „Przemysłowa” osiągnęła prawidłowe wskaźniki akumulacji i wydajności. Wszystkie pozostałe przedsiębiorstwa nie wykazały planu akumulacji, a co za

tym idzie — nie uzyskały prawa nawet do 50 proc. funduszu zakładowego.

Splinterzenie robót w IV kwartale spowodowało nadmierne koszty. Cykle produkcyjne zostały przedłużone. Cierpić sprężni nie był dostatecznie wykorzystany. Na średnią dla drzewa wynosiła zaledwie 100 120 proc. nie, podczas gdy norma rezerwowa przewidywała 200, a w warunkach szczególnych powinno się uzyskać do 250 120. Celom poprawy sytuacji w tym roku, zaplanowano komasację ciężkiego sprzętu przy przedsiębiorstwach transportowych.

Na statek wpłynęła również niewłaściwa inwentaryzacja robót z jednej strony, przeziębienie, z drugiej nie udokumentowana praca. Stąd inwestycja często nie planuła za wykonaną robotę. Zjednoczenie postanowiło wyeliminować w przyszłości podobne nieprawidłowości.

Najważniejsze zamierzenie roku 87B — to nie dopuszczenie do splinterowania. Rytmiczne rozłożenie zadań w kwartałach po dwuletni okres, następne dwuletnie są latami następnymi.

(B)

Kartki z historii

SZEWCY PROTESTUJĄ...

SPOŁECZNOŚĆ MIAST POMORSKICH W XVI I XVII WIEKU DZIELIŁA SIĘ NA CZTERY STANY. PRZY CZYM PODZIAŁ TEN, WYNIKAJĄCY Z SITUACJI MATERIALNEJ ORAZ POZYCJI SPOŁECZNEJ. BYŁ SANKCJONOWANY WZAJEDNYMI RĄD MIEJSKIMI W WOJEWÓDZKIM ARCHIWUM PAŃSTWOWYM ZACHOWAŁ SIĘ TAKIE PRZEPISY, WYDANE PRZEZ RADĘ MIEJSKĄ BIALOGARDU W 1616 ROKU.

Do stanu pierwszego przepisy te zaliczają burmistrzów, rajców i ich dzieci, tak długo dopóki oni sami nie zrezygnują ze swego stanu, następnie wszystkich „produkcujących obywateli”, a więc doktorów, nauczycieli, pastordów, adwokatów i apłikarzy.

W drugim stanie znaleźli się prokuratorzy, notariusze oraz wszyscy ci ludzie, którzy są zle-

chennego urodzenia i nazwiska, a także niektórzy kraccy, wszyscy piwowarzy i kupcy. Trzeci stan stanowili wszyscy sukiennicy, zarówno z gildy jak i warsztatów (chodzi tu o sukienników — kupców i sukienników — rzemieślników), następnie fryzjerzy, kramarze, szklarze, rzemieślnicy bielskońscy, szewcy, kowale oraz wielu szlachetnych.

W czwartym, najniższym stanie znajdowali się wszyscy pozostali obywatele miasta Białogardu, za wyjątkiem grajków, komediantów, parobków i służby.

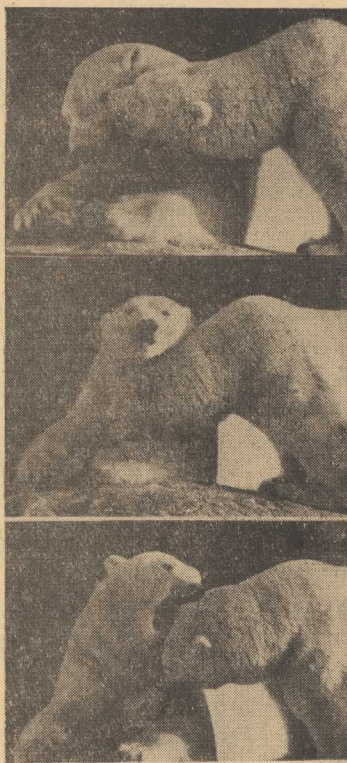
PODZIAŁ stanowy w miastach był nieco luźniejszy niż podział między mieszczaństwem a szlachtą. Przejście ze stanu mieszczańskiego do szlacheckiego było prawie niemożliwe, natomiast wspinanie się po miejskich szczeblach stanowych było dość częste przede wszystkim dzięki wzbogaceniu się przedstawicieli stanów niższych.

Zubożenie powodowało natomiast spadek w stanowej hierarchii. Rozporządzenie rady miejskiej Białogardu z 1616 r. miało waga dokumentu urzędowego, przesadzającego przynależność każdego mieszkanca miasta do odpowiedniego stanu, przeto jego ogłoszenie wywołało wiele dyskusji wśród mieszczan, zainteresowanych w uzyskaniu jak najwyższej pozycji społecznej w hierarchii miejskiej. Rozporządzenie to wywołało też wiele niezadowolenia, szczególnie tych grup, które zaliczono do stanów niższych.

W EFEKcie kancelaria księżąca w Szczecinie zasypywana była skargami. Notariusz księży Albertus Romanus zanotował m. inn. zażalenie starszych cechów: szewców, sukienników,

(Mokotów — str. 3)

Spółdzielca Pracy Produkcji Ciepła i U
Motoryzacyjnych „Motospet” Peñna,
Dziennikarzy 176 ogłasza przetarg na dost
135,800 sztuk opakowań kartonowych do
rek samochodowych i autobusowych oraz
autobusowych. Dostawca zobowiązany jest
konkretnie zamówienie z własnego materiału.
min dostawy sukcesywnie do dnia 31.XII.19
do uzgodnienia z odbiorcą. Wzrosty opak
niezależnie od wielkości zamówienia. W
Zaopatrzenia, który udzielił szczegółowych
formacji. W przetargu mogą brać udział p
slebiestwa państwowe, spółdzielcze i prywat
„przetarg na dostawę kartonów” prośmy n
lac pod 1967 w adres w terminie do dnia
marca 1967 r. Oferty winny zawierać niezb
dane łącznie z kalkulacją. Otwarcie ofert n
pię do dnia 3 marca 1967 r. o godz. 12 w b
pokoju nr 10. Wzrosty opakowań kartonow
wyboru oferenta oraz uwzględnienia przet
bie, podania PRZYJĘĆ.



Raz niedźwiadki, dwa...

PEWNEGO razu dwa niedźwiadki polarne z kopenhaskiego ZOO dostały na obiad smakowite kości. Większy mił przed kością sunął porcję i miał ochotę na jeszcze. Zbliżył się więc do towarzysza i zaczął mu „szepać” cicho do ucha. Metoda poskutkowała — uwaga drugiego misia została odwrócona od kości, z czego naturalnie skorzystał łokomczuch! Podstęp nie przeszedł bezkarnie — prawo-wny właściciel kości ugrzył za kark złodzieja w ucho...

(CAF)

JAK BIEGUN WĘDROWAŁ

Przeszło 500 milionów lat temu. Północny Biegun Geograficzny znajdował się w okolicy dzisiejszych Wysp Marshalla na Pacyfiku. Ale przed 180 milionami lat biegun ten był już na terenie obecnego Morza Ochockiego, w pobliżu Kamчатки.

Telewizja transatlantycka

Już pod koniec września albo na początku października br. mieszkańcy Europy zachodniej będą mogli oglądać na ekranach swych telewizorów programy przekazywane z USA za pośrednictwem satelity Ziemi.

O szepczącej galerii, radiowej chorobie i rodzeniu córek

Od tajemnic JONOSFERY do ZJAWISK PARAPSYCHOLOGICZNYCH

PRZED kilkunastoma dniami, grupa polskich geofizyków została wyróżniona odznaczeniami państwowymi za osiągnięcia w realizacji programu Międzynarodowego Roku Geofizycznego. Zaszczególne odznaczenie — Order Sztandaru Pracy i Klasy otrzymał dyrektor Zakładu Geofizyki PAN, Sekretarz Naukowy Komitetu Międzynarodowej Współpracy Geofizycznej prof. dr Stefan MANCZARSKI.

Korespondent APi odwiedził prof. Manczarskiego, który oprócz zagadnień geofizycznych interesuje się również problemami biologii, cybernetyki, radiofizyki, psychologii, a nawet zagadnieniami będącymi dotychczas na pograniczu nauki i fantastyki — telepatią.

— Badanie jonosfery czyli górnej warstwy atmosfery — mówi profesor — prowadziłem wspólnie z docentem JASINSKIM. Do niedawna uważano, że jonosfera stanowi względnie gładką, kulistą, powłokę. Na podstawie szeregu badań teoretycznych doszliśmy do wniosku, że dolny pułap jonosfery jest po-falodowany. I właśnie ta falistość powoduje, że fale radiowe odbierają się nieraz na dwukrotnie większych częstotliwościach niż podaje np. amerykańskie „Bureau of Standards”.

Odkryliśmy też nowy sposób rozchodzenia się fal jonosferycznych, który przez analogię do średniowiecznych „szepczących galerii” nazwałem „zjawiskiem szepczącej galerii”. Sprawdzenie tych wniosków było m. in. przedmiotem badań jonosferycznych polskich wypraw naukowych na Sołtberg i w Wietnamie.

— A to dzisiejsze biologii? O ile wiemy, Pan Profesor pracuje również nad problemem szkodliwości fal radiowych dla zdrowia.

— ROZPOCZĄŁEM te badania jeszcze w okresie międzywojennym, gdy pojawiły się tzw. choroby radiotelegrafistów, której głównymi objawami były: ogólne osłabienie, bóle głowy i zaburzenia regulacji cieplnej. Dzieki odpowiedniemu ekranowaniu urządzeń i nadajników choroba ta została w zasadzie zagnana. Jednak

czat na korzyść tych ostatnich.

— Czy również zjawisko łączności telepatycznej wiąże Pan Profesor z falami radiowymi?

— Właśnie myślą przewodnią mojej pracy jest dziedzina, że przeprowadzenie dowodu, że zjawiska parapsychologiczne, np. telepatia (zdolność przekazywania i odczytywania myśli) — są procesem przesłania energii, podlegającym prawom fizyki. Wychodzą tu w grę fale elektromagnetyczne. Mogą one oddziaływać na inny mózg przekształcając uczucia i myśli. Ta tzw. łączność telepatyczna odbywa się za pośrednictwem fal elektromagnetycznych, emitowanych przez jedną osobę i odbieranych przez drugą. Moc takiego „nadajnika” w mózgu jest niesłychanie słaba, natężenie zaś szumów zakłócających jest bardzo wysokie. Jednak od bioru takich sygnałów znajduje wyrażenie na gruncie cybernetyki.

GRUNTOWNE pozna nie fizykalne i fizjologiczne podłoża zjawiska telepatycznych również duże znaczenie

praktyczne. W przyszłości, potęgając sztucznie te dyspozycje psychiczne, uda się być może, wykorzystywać to zjawisko dla dobra człowieka.

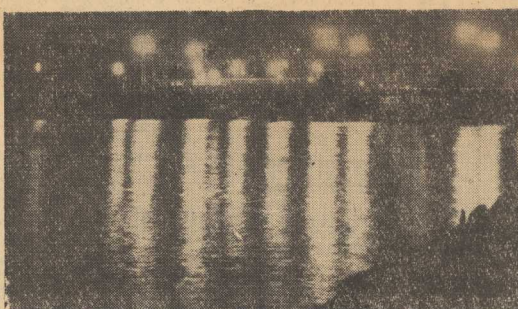
HERBATA à la Nesca

HAMBURSKA firma Haellssen i Lyon podjęła układ z rządem cejlonskim upoważniającym ją do wytwarzania i sprzedaży „instant tea”, czyli herbaty à la nesca (dającej się robić na poczekaniu).

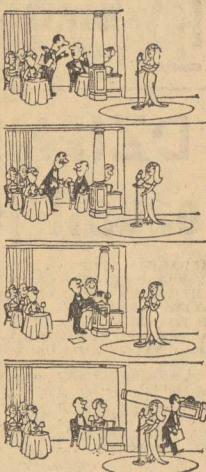
„Instant tea” jest ekstraktem, rozpuszczalnym składnikiem herbaty. Po zalaniu go ciepłą wodą gotową już do picia. Na szklankę wystarczy jedna łyżeczka proszku.

Warto dodać, że nowy ekstrakt, którego technologia produkcji opracowały instytut doświadczalny na Cejlonie, wytwarzany jest bezpośrednio z zielonych liści herbacianych, a nie ze sprasowanej na całym świecie tzw. czarnej herbaty („black tea”).

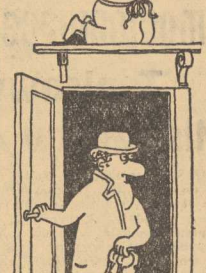
Noc na Odrze



HUMOR



MAGIA NAPIWKÓW



KSANTYPA XX WIEKU



— ZABIERZ MNIE mamę z tej szkoły, sprzątnij ci pokój... w ogóle będę pomagał. Bardziej mi to odpowiada od ślęczenia w szkole.

— PIĘĆ KILO! — rzuciła tym samym tonem jak poprzednio do Hanki. — Czy ja wiem? — znanym mi dobrze ruchem ręki zaczęła kreślić włosy na karku. — „Volalabym raczej nie pokazywać się z tobą publicznie...”

— Czy tak źle wyglądam? — Nie, doskonale, nawet zauważyłam, że masz nowe ubranie. Boję się jednak, że ludzie zaczęli plotkować, a Ludwik jest taki zazdrośny. — Moja Boga też — nie omylił się — pochwalił. — Ale wiesz co? Przyjdź do mnie na małą kolacyjkę... zorganizuję wódeczkę, eksportową zubrowkę... świetna...

— Nie wiem, czy to wypada... tak do obcego pana — zaczęła mówić ze śmiechem, więc i on się rozśmiał, a w oczach błysnęło mu figlarne światełko.

— Wiesz, Jagna, muszę ci się przyznać, że okropnie się za tobą stęskniłem i że bardzo, bardzo często myślę o tobie...

— Ja też — powiedziała poprzez ciastko z kremem. — Wiele dobrze, północ Maćka spać i koło dziewiątej chyba przyjdzie do ciebie...

— Ja też do taty pojdę na wódeczkę i udeczko...

— Co ty pieszczas? Jakże udeczko? — Z kury. Bardzo lubię kuraki...

— Nie, Maciusiu, ty zostaniesz w domu, musisz pojdzie do ojca sama...

Jagna w ciemnobłękitnej paryskiej sukience pjechała takową do mieszkania Andrzeja. Ze skupieniem ustawiała na stole talerzyki z „mądrymi” zakąskami, a więc były kanapki z kawieorem i rosyjskie raczki z polskim majonezem, rodzkielewi i sałatka z pomidorów.

— Nie przypuszczałam, że tak wspaniale poprowadzi Andrzeja, przywitać gości...



— Ma się tę wprawę. Wypłynij pod nasze niespodziewane spotkanie.

Po kilku kieliszkach banalną towarzyską rozmówką przeszła na poufne zwierzenia.

— Moja żona — rzekł Andrzej — zdradza mnie!

— Niemożliwe takiego chłopaka jak ty!

— Jesteś kapitalna... chyba tobie nie wypada tak się zbyt dziwić, właśnie tobie...

— Ja cię nigdy nie zdradziłam... ja się za kochałam i wyszłam za męża... to zupełnie inna sprawa.

— No... powiedz — Andrzej uśmiechnął się krzywym uśmiechem i znów napłynął kieliszek. — Wróćmy jednak do mojej żony, to do-wiedzieliśmy się od żywcików, że Bogienka na zabój, romansuje z jakimś znanym filmowcem.

— Filmowcem? — powtórzyła Jagna i raczek z majonezem spadł jej z widelca. — Nie wiesz przypadkiem, jak on wygląda?

— Owszem, podobno brzydko, ale pełen se- roku facet...

— Gdzie oni się spotkali? — głos Jagny stał się chropowaty.

— W Korynnej. Atyści tam mają swój dom wypoczynkowy. Moja żona pojechała tam wraz z córeczką, wcale nie pisuje... raz tylko do mnie telefonowała, że się świetnie czuje i doskonale bawi.

— Jak on się nazywa ten... ten filmowiec?

— Zapomniałam... Jagienko, co ci się stało? Może chcesz się położyć?

— Nie... Andrzejku ja... ja... już pojdę...

— Co cię tak oburzyło?

— Już wszystko wiem. Zgadza się. I tak lekko przechodzisz nad tą zdradą twojej żony do porządku... Dzięuję się...

— Ja już jej nie kocham — odparł cicho i położył swoją dużą rękę na jej dloni. — To był sztuczny śnieg, fałszywe...

— Zdało się, że ja nie kocham i nie kochałam swojego Asfaltowicza.

— Asfaltowicz, o właśnie! — prawie radośnie zawołał Andrzej.

W jakiś czas później w poczynym warszawskiej gazecie ukazała się wzmianka: „Rozwiedzione małżeństwo po dwóch latach bierze ślub powtórnie. Młodej parze inżynierowi Andrzejowi Zadziornemu i Jego małżonce z domu Chrobaczewskiej secun... to Asfaltowiczowej życzymy wiele lat szczęścia i pomyślności”.

Babcia Jagny, która od niedawna poczuła się lepiej i nawet wstała z łóżka, odłożyła z ulgą gazetę. — Jak to dobrze, że ta błędna Jagna nareszcie poszła za mąż.

KONIEC